



Cerowanie tradycji Stroje Lachów Sądeckich jako wyraz tożsamości i przynależności regionalnej*

Mending tradition: The costumes of Sądecki Lachs as an expression of identity and regional affiliation

Abstract: In their studies of the clothing of the former Sądecczyzna region conducted so far, scholars have omitted its variability. The idea of there being only one variant of the traditional costume, embraced and copied both by researchers and by local regionalists, was effectively fixed in the consciousness of the group identified as Sądecki Lachs. The region, thus hermetically sealed and supposedly resistant to any transformation, has become identified as an area where this variant has exclusively occurred. The use of traditional Lach costumes is an important element of social discussion, and its analysis stimulates further research problems, e.g.: Is a new creation/recomposition a continuation of the phenomena of folklore? Is it folklorismus? Or is it a completely different phenomenon in the context of autofolklorization?

Keywords: regional costume, regional affiliation, cultural diversity, Sądecki Lachs

Słowa kluczowe: strój regionalny, przynależność regionalna, zróżnicowanie kulturowe, Lachy Sądeckie

Wariantowość strojów lachowskich

Tożsamość kulturowa, stanowiąca kategorię tożsamości społecznej, charakteryzuje się względnie nieprzerwaną identyfikacją grupy i jej członków z określonym układem kulturowym. Wyznaczana jest na podstawie ideałów, przekonań, poglądów, zwyczajów, obyczajów, wartości i praw¹, a w kontekście niniejszego artykułu – poprzez analizę przestrzeni użytkowania stroju, jego wariantowości, jak również obserwację jego użytkowników.

Jak zauważa Susan B. Kaiser, to właśnie ubiór odgrywa znaczącą rolę w konstruowaniu, wyrażaniu, komunikowaniu, a nawet negocjowa-

* Badania prowadzone w ramach pracy doktorskiej, finansowane ze środków własnych i działalności gospodarczej: szafaetnografa.pl.

1 I. LEWANDOWSKA: *Historyczna świadomość regionalna. Z badań nad młodzieżą licealną Warmii i Mazur*. Olsztyn 2003 (Rozprawy i Materiały Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, nr 214), s. 27.

niu własnej tożsamości². Jeśli przyjmiemy za Zbigniewem Rykielem, że tożsamość oznacza utrwaloną, względnie stabilną formę świadomości³, zaś nieprzerwalne lub wtórne użytkowanie stroju uznamy za świadomą manifestację identyfikacji regionalnej, to zespolenie tych przekonań powinno wskazać podstawę moich rozważań. Chciałbym wykazać, jaką rolę odgrywają współczesny strój lachowski i jego elementy zdobnicze w konstruowaniu przynależności regionalnej. Czy takim zabiegiem będzie zamiana przez sądeckich polityków krawata na sądecki *ciosek*, prezentacja stroju lachowskiego przez aktorkę Katarzynę Zielińską czy noszenie takiego stroju podczas najważniejszych wydarzeń przez mieszkańców Sądecczyzny? W artykule zwracam uwagę na proces krystalizacji jednego wariantu stroju lachowskiego, uznawanego do niedawna za jedyny *prowdziwy*, i jego ekstrapolację w pozostałe, mniej zbadane części obszaru uznawanego za zamieszkaną przez Lachów Sądeckich, a także nowe zjawisko – różnorodności subregionalnej.

Zmiany dotyczące odzieży stanowiły (i nadal stanowią) wizualną, a więc najłatwiej dostrzegalną, konsekwencję zachodzących przemian społecznych. Strój⁴, czyli najbardziej odświętna forma odzieży, będący zbiorem znaków, informował niegdyś na przykład o płci, wieku, stanie cywilnym, statusie społecznym, a także o przynależności regionalnej lub lokalnej. To właśnie strój, a nie sam jego użytkownik, stał się szczególnym przedmiotem zainteresowań ludoznawców. Poszukiwania „ludowości”, zdobywające od przełomu XIX i XX wieku coraz większe uznanie, objęły między innymi Sądecczyznę. Działalność przedstawicieli inteligencji na tym polu przyczyniała się do zbierania kolejnych informacji z życia ludu oraz segregowania danych za pomocą wypracowanych przez naukowców zasad. Kompletowanie i składanie w jedną całość wiadomości dotyczących kultury ludowej Ziemi Sądeckiej dało podstawę do wyznaczenia miejscowych grup etnograficznych, wraz z nadaniem im nazw i przyporządkowaniem określonego terytorium. Według ówczesnych prac, Kotlinę Sądecką zamieszkiwała grupa Lachów Sądeckich, wyróżniająca się najbogatszym w Małopolsce strojem⁵. Jak wskazuje w swojej pracy Lidia Michalikowa: „Pod względem etnograficznym stanowi Sądecczyzna region odrębny, znany jako region Lachów Sądeckich”⁶. Pokutująca do dnia dzisiejszego idea nieprzekraczalności granic etnograficznych stała się fundamentem współczesnych wyobrażeń na temat odzieży lachowskiej.

2 S.B. KAISER: *Fashion and cultural studies*. London 2012, s. 16.

3 Z. RYKIEL: *Tożsamość terytorialna jako uczestnictwo w kulturze*. W: *Tożsamość terytorialna w różnych skalach przestrzennych*. Red. Z. RYKIEL. Rzeszów 2010, s. 18–30.

4 R. KANTOR: *Ubiór – strój – kostium. Funkcje odzienia w tradycyjnej społeczności wiejskiej w XIX i w początkach XX wieku na obszarze Polski*. Kraków 1982, s. 83.

5 S. UDZIELA: *Kilka słów o strojach, budowlach, sprzętach i naczyniach w Sądecczyźnie*. „Lud” 1904, t. 10, s. 170.

6 L. MICHALIKOWA: *Charakterystyka etnograficzna regionu*. W: L. MICHALIKOWA, Z. CHRZĄSTOWSKA, S. CHRZĄSTOWSKI: *Folklor Lachów Sądeckich*. Warszawa 1974, s. 13–14.

Trudno wskazać czas całkowitego zaprzestania użytkowania stroju lachowskiego. Dla Seweryna Udzieli był to przełom XIX i XX wieku, dla Józefa Pieniążka – lata trzydzieste XX wieku, a dla Zdzisława Szewczyka i Marii Brylak-Załuskiej – czas po II wojnie światowej. Różnice te wynikają z przyjętego kryterium – odległości od wyznaczonego przez badaczy centrum obszaru uznawanego za zamieszkaną przez Lachów Sądeckich, czyli wsi Podegrodzie. Udziela⁷ opisuje peryferie (parafia wielogłowska), Pieniążek⁸ – parafie podegrodzką i przyszowską, zaś Szewczyk i Brylak-Załuska⁹ skupiają się na okolicach podegrodzkich.

W moim przekonaniu, wcześniejsze zanikanie peryferyjnych odmian odzieży, w tym także pamięci o nich, dało podstawę do utrwalenia się w społeczeństwie przekonania o reprezentacyjnej dla Sądecczyzny formie uroczystego stroju. Myśl o jednowariantowości strojów damskiego i męskiego, które składają się z bogato zdobionych elementów, sięga lat trzydziestych XX wieku. Owa kreacja „prawdy etnograficznej” związana była z zapotrzebowaniem powstałego wówczas Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Podegrodzie” oraz planowanym jego uczestnictwem w Świątce Gór, odbywającym się w Nowym Sączu. Zespół, będący reprezentantem regionu, a zarazem gospodarzem wydarzenia, miał wyróżniać się na tle innych grup.

Znaczący wpływ na porzucenie dawnej tradycji miał utrwalony w okresie PRL obraz przestrzeni wiejskiej. Ówczesny przekaz kultury ludowej nadawał strojowi, będącemu właściwie wykreowanym kostiumem, rangę jednej z najbardziej reprezentacyjnych form ubiorów mieszkańców wsi. Mieszkańcy Sądecczyzny pojawiali się podczas wielu imprez o charakterze państwowym i lokalnym w stroju, który stawał się – na równi z uniformem robotniczym – przedmiotem propagandy politycznej. Bogaty, kolorowy i zuniformizowany, pozbawiony kontekstu, stanowił wyznacznik zdefiniowanych zamkniętymi granicami grup etnograficznych¹⁰. Wizja „nowego” stroju ludowego, zarezerwowanego dla wybranych¹¹ (przeważnie dla członków zespołów pieśni i tańca),

7 S. UDZIELA: Notatki z Sądecczyzny, rękopis, 1904, Archiwum Muzeum Etnograficznego w Krakowie. Nr Inwentarza Archiwaliów I/1414/RKP.

8 J. PIENIAŻEK: *O ginącym stroju ludowym i ostatnich jego wytwórcach*. „Wierchy” 1934, R. 12, s. 34.

9 M. BRYLAK-ZAŁUSKA, Z. SZEWCZYK: *Strój Lachów Sądeckich*. Nowy Sącz 2004, s. 18.

10 S. WĘGLARZ: *Koncepcje etnograficznego zróżnicowania kultury ludowej dzisiaj*. „Polska Sztuka Ludowa – Konteksty. Antropologia kultury, etnografia, sztuka” 1992, t. 46, nr 2, s. 57.

11 „Ja byłam Laszką, w zespole »Lachy« tańczyłam, nie każdy się mógł tam zostać, z Nawojowej to mnie tylko wzięli” – wspomnienia respondentki o przyjęciu do Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Lachy” z Nowego Sącza. Inf. kobieta, lat ?, Nawojowa, 2020. W opisie materiałów z badań własnych podaję dane o informatorze (płeć i wiek) oraz miejsce i rok przeprowadzenia wywiadu. Transkrypcje rozmów z informatorami znajdują się w moim archiwum domowym.

oddalała kontekst ubioru jako trwałego połączenia intymności ciała i substytutu społeczeństwa¹². W latach osiemdziesiątych minionego wieku, kiedy na całej Sądecczyźnie zaczęły powstawać kolejne zespoły, podjęto próby fragmentarycznej rekonstrukcji dawnej odzieży wiejskiej, wybierając najbogatsze elementy, w tym: kaftan, bogato haftowane spodnie, perkalowe spódnice w różowym odcieniu (*różowiaki*) czy miśternie wyszywane gorsety. Powolne przyzwyczajanie się do ekspansywnych wzorców nadawało strojom podegrodzkim będących wariantami lachowskich – status reprezentanta całej grupy etnograficznej.

Ośrodkiem kultury Lachów Sądeckich jest wieś Podegrodzie [...]. Stąd też Lachów Sądeckich nazywa się często Lachami Podegrodzkimi. Ich poczucie piękna i uzdolnienia artystyczne wytworzyły w tym regionie prawdziwe cuda zdobnictwa, np. hafty na koszulach, kaftanach i gorsetach charakteryzuje niezwykła oryginalność i bogactwo¹³.

Utrwalone „podegrodzkie” wzorce stały się podstawą działań kreatorów, dokonujących ich ekstrapolacji na cały obszar sztucznie wyznaczonego zasięgu etnograficznego Lachów Sądeckich. Wskazanie, które w cytowanej pracy przywołuje Lidia Michalikowa: „Mieszkańcy północnej [...] i wschodniej Sądecczyzny [...] nie wytworzyli w ciągu wieków tak odrębnej i swoistej kultury regionalnej, jaką udało się ukształtować mieszkańcom części południowej i zachodniej”¹⁴ – jest powszechnie podzielane.

Narastająca destrukcja społecznej więzi z wsią, wyrażająca się jawną niechęcią do tego, co jarmarczne czy wiejskie: „Tośmy się tego wstydziły, a i święcić [pokarmy w Wielką Sobotę – P.S.R.] z reklamówkami chodziliśmy, koszyki to teraz”¹⁵, przyczyniała się do wypierania skromniejszych w zdobnictwie wersji ubioru wiejskiego. Szlachetność dawnych form tekstylnych i brak bogactwa haftu pojmowane były jako elementy charakteryzujące biedniejszą część społeczeństwa: „[...] to była bieda, takie szmaty, a nie stroje”¹⁶. Dodatkowym czynnikiem utrwalającym „podegrodzkość” była organizacja studiów folklorystycznych, kursów doszkalających i licznych warsztatów, podczas których bezkrytycznie powtarzano ugruntowaną przez ludoznawców ideę jednowariantowości stroju lachowskiego. Do niedawna każda zmiana w przyjętym społecznie kanonie była szeroko komentowana i niemal publicznie deprecjonowana przez „strażników prawdy folklorystycznej”, a próba prezentacji różnych wariantów strojów lachowskich – prawie niemożliwa.

12 N. FELSHIN: *Clothing as subject*. „Art Journal” 1995, vol. 54, no. 1, s. 20.

13 L. MICHALIKOWA: *Charakterystyka...*, s. 13–14.

14 Ibidem, s. 14.

15 Inf. kobieta, lat ?, Nowy Sącz, 2015.

16 Inf. kobieta, lat ?, Mysłków, 2020.

Wskazanie dystynktywności strojów Sądeckizny ma stanowić zaprzeczenie zakorzenionego wśród przedstawicieli ruchu folklorystycznego przekonania o jednowariantowości ubioru lachowskiego, który obecnie prezentowany jest głównie na scenie. Istotna w artykule jest nie próba dekonstrukcji sztucznie przyjętych przez badaczy granic regionu, wyznaczających jeden, hermetycznie zamknięty obszar, całkowicie odporny na transformację i migrację zjawisk kulturowych, lecz prezentacja cech strojów mieszkańców Sądeckizny, które wyrażają poczucie odrębności w stosunku do sąsiadów oraz identyfikacji ze „swoimi”. Ten proces konstruowania autonomiczności społecznej na podstawie dystynkcji w strojach Lachów Sądeckich, jako świadomej kreacji przedmiotu będącego klasyfikatorem społecznym, wymaga szczególnej uwagi. Kluczowe staje się zjawisko autofolkloryzacji mieszkańców Sądeckizny (wsi oraz miast), a także wskazanie, że powielane i społecznie oswojane motywy lokalne stają się trwałą dyspozycją postrzegania odrębności regionalnej. Ważna jest również analiza roli w kształtowaniu wizerunku współcześnie używanego stroju lachowskiego, zarówno samych użytkowników (dotychczas pomijana), jak i „strażników prawdy etnograficznej” (etnografów, specjalistów, moderatorów kulturowych itp.).

Strój, który zakładam, jest bardzo ważny. Zazwyczaj to potrzeba chwili, zapewne podparta wartościami wyniesionymi z domu rodzinnego. Ma być wyjątkowy, odróżniać mnie od innych i tak jak lubię, powinien być dopracowany w każdym calu – schludny, wyprasowany i wykrochmalony – ale przede wszystkim zgodny etnograficznie¹⁷.

Kreacja stroju lokalnego to subiektywne „cerowanie”¹⁸ pamięci i zakorzenionych wzorców, uzupełniane o indywidualne, często nieudokumentowane przekonania. Interpolacja zjawisk kulturowych pozbawiona zostaje wymiarowości i czasowości, a sam przedmiot zainteresowań jest rozpatrywany z terażniejszego punktu widzenia, co prowadzi do przeciągania się, kto ma na sobie dawniejszy wzór i najstarszy krój. Owa tendencja została zauważona przez Marię Brylak-Załużką: „[...] długie i dzwonowate spódnice farbówki, już z wzorzystych perkali, naśladowujące dawne, ręcznie drukowane”¹⁹. Niegdysejsze zasady ubioru łączy się odważnie z obecnymi modowymi trendami, zaś noszenie ponad stuletniej

17 Inf. mężczyzna, lat 32, Wieliczka, 2020.

18 Cerowanie jest techniką służącą do naprawy dziur i uzupełniania braków w tkalinie, tak by zabieg ten był jak najmniej widoczny. Określenie to użyte jako metafora w tytule artykułu odnosi się do uzupełniania tzw. białych plam, za pomocą dodatkowych badań terenowych, literatury i ekstrapolacji. Cerowanie nie zakłada posłużenia się tą samą techniką (w wypadku wspomnianych białych plam: metodą badawczą), jaka została zastosowana przy wytworzeniu danego przedmiotu.

19 M. BRYLAK-ZAŁUSKA: *Krakowiaczy, Lachy, Górale – stroje wsi małopolskiej*. T. 3: *Lachy Sądeckie, Pogórzanie*. Nowy Sącz 2020, s. 81.

zapaski po swojej babce nie wyklucza make-upu, pomalowanych paznokci, biżuterii czy torebki.

W artykule wykorzystuję termin „strój”, rozumiany jako najbardziej odświętna wersja ubioru chłopskiego²⁰ – stanowiąca relikw społeczny – używanego do dziś w obrębie grupy identyfikowanej jako Lachy Sądeckie²¹. Świadomie posługuję się również określeniem „ludowy”²², wielokrotnie poddanym naukowej dekonstrukcji. W trwałym zespole pojęcie „strój ludowy” jest powszechnie używane przez regionalistów i instruktorów zespołów tanecznych. Na podstawie dystynkcji pochylę się nad konstrukcją stroju, będącego świadomą kreacją jego użytkowników.

Pragmatyczność, nobilitacja – wartość stroju lokalnego

Ważnym aspektem, dostrzeganym przez badaczy, są korzyści wynikające z użytkowania stroju. W rozważaniach Wojciecha Józefa Burszty cała „kultura ludowa”²³, w tym zapewne i tradycyjny ubiór, stała się elementem kultury konsumpcyjnej. Waloryzacja ubioru ludowego, jak również ubranego w niego właściciela, wraz z rozwojem polityki regionalnej nabrała dodatkowego rozpędu. Tendencja ta dosięgła także Sądecczyznę, choć nie jest tutaj tak silna, jak w wypadku stroju góralskiego czy krakowskiego²⁴. Strój lachowski bywa wykorzystywany w celach komercyjnych, zarobkowych, reklamowych, a – ze względu na misterne i bogate zdobienie – często staje się elementem scenografii w teledyskach, spotach reklamowych czy motywem na muralach. Potencjalny właściciel stroju nie ma sposobności sprzedaży swojego „ludowego wizerunku”, ale już będąc przedsiębiorcą, może na jego podstawie stworzyć unikatowy system identyfikacji wizualnej dla swojej firmy. Większym zaufaniem obdarzamy bowiem sprzedawcę, pracownika obsługi gastronomicznej, hotelarskiej czy muzyków tworzących zespół ubranych w stroje regional-

20 R. KANTOR: *Ubiór – strój – kostium...*, s. 86.

21 Zob. S. UDZIELA: *Kilka słów o strojach...*, s. 170–172.

22 Ewa Klekot w swojej pracy poddaje refleksji pojęcie ludu i ludowości, na podstawie sztuki ludowej: „[...] pojęcie sztuki ludowej przez jego inteligenckich twórców [...] używane były i są do wytwarzania i utwierdzania nierówności społecznych”. E. KLEKOT: *Samofolkloryzacja. Współczesna kultura ludowa z perspektywy krytyki postkolonialnej*. „Kultura Współczesna” 2014, nr 1, s. 87.

23 W.J. BURSZTA: *Etnografia ludowości*. W: *Kultura ludowa. Teorie – praktyki – polityki*. Red. B. FATYGA, R. MICHAŁSKI. Warszawa 2014, s. 130.

24 W tym artykule posługuję się pojęciami „strój góralski”, „strój krakowski” – występującymi powszechnie w świadomości mieszkańców Sądecczyzny. Wskazują one, że stroje „góralskie” (w ujęciu jednowariantowym) noszone są na południe od obszarów uznanych powszechnie za zamieszkałe przez grupę Lachów, a „krakowskie” na północ – bez wykreślenia konkretnych podziałów etnograficznych.

ne, podświadomie wybierając to, co wydaje się być bliżej tradycji, natury i nas. Sam strój – co zapewne wynika z jego ceny – nie jest przedmiotem sprzedaży, ale jego zdobnictwo, przeniesione w inne realia, zyskuje na popularności. Poduszki z tzw. bukietem lachowskim, ceramika z ornamentyką charakterystyczną niegdyś dla stroju męskiego (haftów wokół *przyporów*), T-shirty, torebki czy etui na telefon ozdabiane motywami lokalnymi stają się wariantem promocyjnym regionu. Wartym osobnej uwagi są stroje, a właściwie kostiumy²⁵, zespołów muzycznych. Większość z nich używa zarówno „tradycyjnego stroju”, jak i ubiorów nim inspirowanych. Powstały w 2013 roku zespół Lachersi, jak wskazuje już jego nazwa, jest dystrybutorem współczesnej tradycji lachowskiej:

Lachersi – rodowici mieszkańcy ziemi sądeckiej – grają tradycyjne melodie Lachów Sądeckich [...]. Poza muzyką, charakterystyczne dla zespołu są oryginalne stroje inspirowane folklorem Lachów, a przy wyjątkowych okazjach muzycy prezentują tradycyjne stroje ludowe²⁶.

Istotą noszenia w obyczajowości lachowskiej stroju jest „wyjątkowość okazji”:

A dlaczego u nas tak mało chodzą w strojach? Bo one kosztują, a nie jak góralskie, kupią gorset za trzy stówki i spódnicę, i to już strój! U nas to kaftan kilka tysięcy! Nie nosimy ich do kościoła, na każdą niedzielę, tylko na ważne święta, takie jak Boże Ciało, odpust, a niektórzy to nawet w nich nie jedzą, żeby nie uszkodzić²⁷.

Jestem Lachem. Uważam, że przez bogactwo zdobień, ornamentykę i dobór kolorów nasz strój jest najładniejszym strojem w Polsce. Najlepiej się czuję właśnie w kamizelce, bogato zdobionej koszuli, szerokim pasie, błękitach [spodniach lachowskich – P.S.R.] i oczywiście butach²⁸.

Strój lachowski w ostatnim dziesięcioleciu przeżywa renesans. Coraz częściej można go zobaczyć podczas świąt kościelnych, państwowych czy rodzinnych, w tym nawet podczas nieobchodzonych niegdyś „osiemnastek”. Do niedawna związany ze społecznością chłopską, mieszkającą na wsi, obecnie, wskutek deterytorializacji²⁹, zasięg jego występowania obejmuje także obszar miejski. Ekspansywne przejmowanie przestrzeni Nowego i Starego Sącza przez wiejskich imigrantów, zachowujących lub odtwarzających dawne tradycje, przyczynia się do popularyzacji użytko-

25 R. KANTOR: *Ubiór – strój – kostium...*, s. 105.

26 Lachersi. www.lachersi.pl [data dostępu: 15.12.2020].

27 Inf. kobieta, lat ?, Nowy Sącz, 2015.

28 Lider zespołu Lachersi – Tomasz Jawor, wypowiedź z 2020 roku.

29 W.J. BURSZTA: *Antropologia kultury. Tematy, teorie, interpretacje*. Poznań 1988, s. 159–160.

wania stroju regionalnego. Ewa Klekot zwraca uwagę na zjawisko samofolkloryzacji współczesnych mieszkańców wsi, jako element procesu samokolonizacji. W kontekście porzucania przywiązania do przestrzeni wiejskiej wymyka się ona także poza granice wsi³⁰. Równorzędnym procesem, dostrzegalnym również na Sądecczyźnie, jest emigracja z miast na tereny wiejskie. Nowi mieszkańcy, poddani procesom asymilacyjnym, przyjmują obowiązujące w zastanej przestrzeni zasady. Często to właśnie oni stają się strażnikami lokalnej tradycji, będąc członkami miejscowych grup: kół gospodyń wiejskich, zespołów regionalnych czy ochotniczej straży pożarnej. Zakładanie stroju jest bardzo ważnym wyznacznikiem, podkreślającym wyjątkowość sytuacji, prezentację własnej tożsamości, pozycję społeczną, staje się także „kluczem” do miejscowej ludności.

Strój lachowski jest dla mnie wyrazem mojej tożsamości regionalnej. Tu żyli moi przodkowie, a ich strój jest dla mnie historyczną spuścizną. Jako że jestem kobietą [w znaczeniu: mężatką – P.S.R.], zakładam bogato zdobiony czepiec, koszulę, aksamitną wizytkę, suto marszczony różowiak [rodzaj spódnicy – P.S.R.], kilka krochmalonych na sztywno halek i korale, z przyczepioną na środku Bożą [medalikiem z Matką Boską – P.S.R.]. To bardzo szykowny, bogaty strój, który noszę z dumą³¹.

W świętach rodzinnych, takich jak wesela, pogrzeby czy chrzciny, mieszkańcy Sądecczyzny coraz częściej uczestniczą ubrani w strój lachowski, przez co ponownie przyjmuje on rangę stroju obrzędowego. Do niedawna popularne było zawieranie związku małżeńskiego w stroju lachowskim w urzędzie stanu cywilnego. Pomimo możliwości ślubu konkordatowego wiele par decydowało się bowiem na rozdzielnie uroczystości, by, zgodnie z tradycją, w pierwszej uczestniczyć w stroju regionalnym, a w ślubie kościelnym – w tzw. ubraniu cywilnym. Obecnie strój lachowski noszony jest także podczas „łączonej” ceremonii ślubnej odbywającej się w kościele.

Strój lachowski jest dla mnie bardzo ważny, od dziecka uczęszczałem do zespołu regionalnego, od dziecka był noszony przeze mnie, to było moje marzenie, żeby wziąć w nim ślub³².

W ostatniej dekadzie motywy inspirowane tradycyjnym zdobieniem możemy zobaczyć na T-shirtach, koszulkach wyjściowych, muchach czy krawatach, sukienkach, torebkach, etui na telefony, a nawet na trampkach. Takie elementy odzieży, chętnie użytkowane zarówno przez młodych, jak i starszych, stają się – na równi ze strojem – strażnikami trady-

30 E. KLEKOT: *Samofolkloryzacja...*, s. 88.

31 Inf. kobieta, lat ?, Mystków, 2020.

32 Inf. mężczyzna, lat 29, Nowy Sącz, 2020.

cji lachowskiej. Eksponowanie ich stanowi wyraz przynależności lokalnej i próbę zwrócenia uwagi na własną odrębność kulturową.

Jestem bardzo związana z moją małą, lachowską ojczyzną, dlatego na mojej ślubnej sukni pojawił się motyw zaczerpnięty z dawnej koszuli. Taki sam był na poszetce mojego narzeczonego. Chciałam, w tym najważniejszym dla mnie dniu, podkreślić swoje przywiązanie do naszej tradycji³³.

(Nie)świadoma kreacja – moderacja

Przestrzenie, w jakich występuje strój lachowski, należałoby podzielić na dwie kategorie. Pierwsza to tzw. scena folklorystyczna, gdzie strój może zostać poddany ocenie specjalistów³⁴. Tutaj przestrzega się ściśle określonych, rygorystycznych zasad. Makijaż jest zakazany, obowiązuje odpowiednie uczesanie, kobiety zamężne są zobowiązane zakrywać głowę, nie nosi się współczesnej biżuterii. Mniejszymi restrykcjom poddani są mężczyźni, w ich wypadku powszechnie są akceptowane współczesne fryzury, nierzucające się w oczy tatuaże czy broda.

Denerwuje mnie, że zazwyczaj młode dziewczyny nie mogą pogodzić się z tym, że nie powinny do stroju malować paznokci czy nosić biżuterii. Wiem, że dla nich ten strój też jest bardzo ważny i kochają nasz folklor lachowski, ale muszą zrozumieć, że jeśli chcemy nosić go w takim poszanowaniu jak nasze babcie, to należy się poddać także takim obostrzeniom³⁵.

W drugiej przestrzeni, pozasceniczej, tak konserwatywnych reguł nie ma i coraz częściej Laszki nakładają ostry makijaż, zakładają złotą czy koralową biżuterię, a także torebki zdobione lokalnymi motywami. Z powszechnego użycia wyeliminowane zostały damskie nakrycia głowy, których noszenie było niegdyś społecznym obowiązkiem kobiety zamężnej. Sposób ubierania się to zawsze część całej historii, zaś „nowe” elementy stanowią jej nieodzowne składowe. Jeśli przyjmiemy, a tak chyba powinniśmy uczynić, że ubiór pełnił funkcję praktyczną i że aspekt ów nadal zachowuje, to czy torebka, niegdyś nie noszona – dzisiaj zazwyczaj wzorowana na motywach lokalnej tradycji – może zostać zaakceptowana? Bo gdzie – jak to zaznaczają respondentki – schować telefon, kluczyki do samochodu czy chusteczki?

33 Inf. kobieta, lat 27, Nowy Sącz, 2020.

34 M. GOŁONKA-CZAJKOWSKA: *Między kosmopolityzmem a lokalnością, czyli wybrane zagadnienia kultury ubioru Starego Sącza i okolic w latach 1860–1918. Ćwiczenia z rekonstrukcji*. „Zeszyty Naukowe UJ – Prace Etnograficzne” 2015, t. 43, nr 4, s. 361–367.

35 Inf. kobieta, lat ?, Przyszowa, 2020.

Jednym z moich najmniej lubianych elementów stroju lachowskiego jest czepiec [płócienna chusta na głowę, zakładana przez mężatki – P.S.R.]. Zakładam go najczęściej na scenę, a kiedy ściągam, moja fryzura jest całkowicie rozwalona³⁶.

Prawdą jest, że występująca niegdyś silna kontrola społeczna została osłabiona, ale nie sposób wskazać, że zaniknęła całkowicie. Najistotniejszymi kreatorami zmian w wyglądzie stroju lachowskiego są sami użytkownicy, którzy, przyjmując stanowisko nadmiernie tolerancyjne bądź świadomie opozycyjne wobec przyjętych społecznie zasad, narażają się na krytykę społeczeństwa. Jeśli przyjmiemy za Niną Felshin, że ubiór to druga skóra³⁷ – należy się zastanowić, czy jesteśmy na tyle odważni, by go dopasować do naszych pragnień i czy mogą one dotyczyć kwestii stroju lokalnego? Drugim sitem „prawdy” będą przedstawiciele komisji artystycznych, zwani przez Monikę Golonkę-Czajkowską etatowymi ekspertami etnograficznymi. Trzecią, najbardziej surową, grupą moderatorów „prawdy” będą lokalni specjaliści. To dość zamknięte grono, skupiające regionalistów, instruktorów czy znawców, które opiera się najczęściej na własnych przekonaniach, doświadczeniach i zakorzenionych wzorach, często nie odwołując się do badań naukowych czy zbiorów muzealnych.

Przekonanie o jednowariantowości stroju lachowskiego, uzyskując status niepodważalności, stoi w trwałej opozycji do prób rekonstrukcji zróżnicowania odzieży Sądecczyzny, a sami moderatorzy kulturowi, będący strażnikami reżimu prawdy folklorystycznej³⁸, bezkrytycznie utrwalają te ustalenia. Domniemywać można, że ludoznawcza paradygmaticzność wyobrażeń o dawnej wsi będzie jeszcze przez długi czas powielana w świadomości osób zajmujących się kulturą lokalną.

Jeszcze niedawno każdą zmianę w przyjętym społecznie kanonie wizualnym komentowano i niemal publicznie szkalowano, zaś próba przedstawiania zróżnicowania ubioru na folklorystycznej scenie była właściwie niemożliwa. Od pierwszej dekady XXI wieku, za sprawą działań propagatorskich, wygląd stroju lachowskiego diametralnie się zmienia. Coraz częściej sięga się po dawniejsze jego formy, w których wypadku dodatkowych atutem jest niższa cena. Zauważona przez Golonkę-Czajkowską hegemonia najbogatszego wzorca zaczyna się kurczyć, a krajobraz lachowskiej kultury nie jest już taki „błękitny”. Choć do samej próby rekonstrukcji różnorodności tradycyjnych ubiorów Sądecczyzny, jakie wykonała autorka, zastrzeżeń mieć nie można, to poddając

36 Inf. kobieta, lat ?, Przyszowa, 2020.

37 N. FELSHIN: *Clothing...*, s. 20.

38 Sparafrazowane przez Monikę Golonkę-Czajkowską określenie Janusza Barańskiego, odwołujące się do Foucaultowskiego określenia „reżim prawdy” – jako rozmyślnego wykorzystania władzy i wiedzy. M. GOŁONKA-CZAJKOWSKA: *Między kosmopolityzmem a lokalnością...*, s. 361–367.

refleksji ową błękitność należy wskazać, że kaftan, kamizelka i spodnie szyte były z sukna w ciemnogrnatowej kolorystyce. Owa koloryzacja stanowiła niejako implikację noszonych w tym regionie *blākici*³⁹, których etymologii doszukiwać się należy bardziej w *blōku*, aniżeli w błękitcie. Sam proces stanowi istotną dyskusję społeczną, a jego analiza pobudza kolejne rozważania: czy nowa kreacja/rekonstrukcja to kontynuacja zjawisk folkloru, folkloryzmu czy zupełnie inne zjawisko w kontekście autofolkloryzacji?

Strój ludowy, w tym także lachowski, nadal jest identyfikatorem, zmienił się natomiast się jego wyznacznik. Niegdyś dzięki niemu użytkownicy stawali się reprezentantami swojej społeczności wiejskiej, dzisiaj świadczy bardziej o przynależności regionalnej. Przywiązanie do ziemi rodzinnej, w tym ojczyzny – ojcowizny, wsi rodzinnej i bliższej okolicy, dla chłopą było niezwykle ważne. Zatem można, wskazać, że ubiór określał „mnie” – członka konkretnej społeczności. Był „moim” strojem, a właściwie „naszym” ubiorem kościelnym czy świątecznym. Klasyfikator „mój” czy „nasz” odnosił się zaledwie do granic wsi. W myśl tego rozumowania, należałoby strój nazwać: podegrodzkim, mystkowskim lub bryjowskim, a nie, jak dzisiaj, lachowskim czy sądeckim. Jak pisał Stanisław Węglarz:

Przez różne kontakty (grup terytorialnych) dochodziło do wzajemnego poznania, którego skutkiem były nie tylko zapożyczenia, lecz nade wszystko tworzenie własnych wierzeń, praktyk i dzieł [w tym także odzieży – P.S.R.], poprzez które manifestowały swoją odmienność⁴⁰.

Wyniki prowadzonych przeze mnie badań prowadzą do bardzo podobnego wniosku – zmieniło się jednak kryterium klasyfikacyjne. Jeżeli wśród badanych mieszkańców Sądecczyzny najczęściej używanym endonimem będzie ten pochodzący od nazwy miejscowości, to określając strój, który zakładają, zazwyczaj zastosują przymiotnik „lachowski”. Można założyć, że sam fakt użytkowania stroju nie daje im podstaw do identyfikacji z przyjętą przez etnografów nazwą Lachy Sądeckie. Zupełnie inaczej przedstawia się to w przypadku badań nad zespołami regionalnymi oraz grupami zrzeszonymi. Ich członkowie świadomie identyfikują się jako przedstawiciele Lachów Sądeckich, a strój jest dla nich widoczną manifestacją przynależności regionalnej. Zapewne wielu czytających poda w wątpliwość zasadność powoływania się na tę grupę badanych, uważając ją za „etnograficznie wyedukowaną”. Warto jednakże zazna-

39 Spodnie z ciemnogrnatowego sukna, zdobione bogatym haftem wokół *przyporów* i wzdłuż zewnętrznych boków nogawek, w tym na doszytych czerwonych lampasach.

40 S. WĘGLARZ: *Identyfikacja lokalna w konstrukcji tożsamości kulturowej*. W: *Ich małe ojczyzny. Lokalność, korzenie i tożsamość w warunkach przemian*. Red. M. TROJAN. Wrocław 2003, s. 19.

czyć, że jest to ponad półtoratysięczna społeczność⁴¹, której członkowie trwale użytkują ubiór lachowski, uznając go w pełni za swój, a samo jego założenie czynią swoistym *festum*.

Kupiłam strój, ponieważ od początku bycia w zespole marzyłam właśnie o tym, by mieć swój prywatny strój. Będę wychodzić za mąż i chciałam w nim iść do ślubu, a jeśli to się nie uda, to przynajmniej w jakiś inny sposób to powiązać z moim weselem. Kupiłam strój też dlatego, żeby w przyszłości moje dzieci i wnuki wiedziały, jakie dawniej były w moim regionie stroje. Wybrałam ten, a nie najbogatszy, ponieważ te najbogatsze kojarzą się typowo z Lachami, a że ja mieszkam na pograniczu trzech kultur etnograficznych, to chciałam, by ten strój był wyjątkowy, kojarzący się z Rożnowem. Jak to mówią też, my sami tworzymy kulturę, więc zostanie to dla kolejnych pokoleń jako pamiątka i dowód, że coś takiego kiedykolwiek było. Mój strój jest niepowtarzalny i dlatego go uwielbiam!⁴².

Bibliografia

- ARNETT J.J.: *The psychology of globalization*. „American Psychologist” 2002, vol. 57, no. 10, s. 774–783.
- BŁACHNIO A.: „Małe ojczyzny” w globalnym świecie. W: *Wileńszczyzna małą ojczyzną*. Red. A. SZERŁĄG. Wrocław 2010, s. 151–164.
- BOGATYRIEW P.: *Funkcje stroju ludowego na obszarze morawskosłowackim*. Przeł. Z. SALONI. W: IDEM: *Semiotyka kultury ludowej*. Wstęp, wybór i oprac. M.R. MAYENOWA. Warszawa 1975, s. 167–232.
- BRYLAK-ZAŁUSKA M.: *Krakowiacy, Lachy, Górale – stroje wsi małopolskiej*. T. 3: *Lachy Sądeckie, Pogórzanie*. Nowy Sącz 2020.
- BRYLAK-ZAŁUSKA M.: „Projekt: strój ludowy dla zespołu regionalnego Gminy Korzenna” [skrypt niepublikowany, Nowy Sącz 2015].
- BRYLAK-ZAŁUSKA M., SZEWCZYK Z.: *Strój Lachów Sądeckich*. Nowy Sącz 2004.
- BRZEZIŃSKA A.W.: *Specjaliści od kultury ludowej?* „Nauka” 2009, nr 3, s. 155–172.
- BURSZTA W.J.: *Antropologia kultury. Tematy, teorie, interpretacje*. Poznań 1998.
- BURSZTA W.J.: *Etnografia ludowości*. W: *Kultura ludowa. Teorie – praktyki – polityki*. Red. B. FATYGA, R. MICHAŁSKI. Warszawa 2014, s. 107–132.
- BURSZTA W.J.: *Wymiary antropologicznego poznania kultury*. Poznań 1992.
- FELSHIN N.: *Clothing as subject*. „Art Journal” 1995, vol. 54, no. 1, s. 20–29.
- GOLONKA-CZAJKOWSKA M.: *Między kosmopolityzmem a lokalnością, czyli wybrane zagadnienia z kultury ubioru Starego Sącza i okolic w latach 1860–1918. Ćwiczenia z rekonstrukcji*. „Zeszyty Naukowe UJ – Prace Etnograficzne” 2015, t. 43, nr 4, s. 361–367.

41 Na podstawie danych Małopolskiego Centrum Kultury „Sokół”, stan 2021. *Zespoły regionalne*. Sokół. Małopolskie Centrum Kultury. http://www.archiwum.mckso.kol.pl/360,991,ZESPOLY_REGIONALNE.htm [data dostępu: 11.06.2021].

42 Inf. kobieta, lat 24, Roztoka Brzeziny, 2020.

- KAISER S.B.: *Fashion and cultural studies*. London 2012, s. 16.
- KANTOR R.: *Ubiór – strój – kostium. Funkcja odzienia w tradycyjnej społeczności wiejskiej w XIX i w początkach XX wieku na obszarze Polski*. Kraków 1982.
- KEMPNY M.: Czy globalizacja kulturowa współdecyduje o dynamice społeczeństw postkomunistycznych? „Kultura i Społeczeństwo” 2000, nr 1, s. 3–26.
- KLEKOT E.: *Samofolkloryzacja. Współczesna kultura ludowa z perspektywy krytyki postkolonialnej*. „Kultura Współczesna” 2014, nr 1, s. 86–99.
- KOZŁOWSKA A.: *Festiwale polskiego regionalizmu górskiego – święta, zjazdy i tygodnie gór (1935–1939)*. „Zeszyty Wiejskie” 2014, z. 19, s. 286–288.
- Lachersi. www.lachersi.pl [data dostępu: 15.12.2020].
- LEWANDOWSKA I.: *Historyczna świadomość regionalna. Z badań nad młodzieżą licealną Warmii i Mazur*. Olsztyn 2003 (Rozprawy i Materiały Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, nr 214).
- MICHALIKOWA L.: *Charakterystyka etnograficzna regionu*. W: L. MICHALIKOWA, Z. CHRZĄSTOWSKA, S. CHRZĄSTOWSKI: *Folklor Lachów Sądeckich*. Warszawa 1974, s. 13–14.
- PAULI Ź.: *Wyimki z podróży po Galicji w 1831 r.* „Rozmaitości. Pismo dodatkowe do Gazety Lwowskiej” 1835, nr 49, s. 85–86.
- REINFUSS R.: *Pogranicze krakowsko-góralskie, w świetle dawnych i nowszych prac etnograficznych*. „Lud” 1946, t. 36, s. 222–255.
- PIENIAŻEK J.: *O ginącym stroju ludowym i ostatnich jego wytwórcach*. „Wierchy” 1934, R. 12, s. 34–61.
- RUTKOWSKI P.: *Zatarte tradycje – współczesny strój w północnej i wschodniej części regionu Lachów Sądeckich*. W: (Re)konstruowane stroje ludowe jako znak manifestowania tożsamości lokalnej. Red. A.W. BRZEZIŃSKA, A. PAPROT-WIEŁOPOLSKA, M. TYMOCHOWICZ. Wrocław 2020 (Atlas Polskich Strojów Ludowych, [t. 49], Zeszyt Specjalny), s. 319–333.
- RUTKOWSKI P.: *Ze skarbnicy kultury przygranicznej. Korzenna – wybrane zagadnienia kultury ludowej na pograniczu lachowsko-pogórzańskim*. Raslavice 2018.
- RYKIEL Z.: *Tożsamość terytorialna jako uczestnictwo w kulturze*. W: *Tożsamość terytorialna w różnych skalach przestrzennych*. Red. Z. RYKIEL. Rzeszów 2010, s. 204.
- UDZIELA S.: *Kilka słów o strojach, budowlach, sprzętach i naczyniach w Sądecczyźnie*. „Lud” 1904, t. 10, s. 168–191.
- UDZIELA S.: *Notatki z Sądeczyzny, rękopis, 1904*, Archiwum Muzeum Etnograficznego w Krakowie. Nr Inwentarza Archiwaliów I/1414/RKP.
- TREBUNIA-STASZEL S.: *Śladami podhalańskiej mody. Studium z zakresu historii stroju Górali Podhalańskich*. Nowy Targ 2007.
- WĘGLARZ S.: *Identyfikacja lokalna w konstrukcji tożsamości kulturowej*. W: *Ich małe ojczyzny. Lokalność, korzenie i tożsamość w warunkach przemian*. Red. M. TROJAN. Wrocław 2003, s. 11–22.
- WĘGLARZ S.: *Koncepcje etnograficznego zróżnicowania kultury ludowej dzisiaj*. „Polska Sztuka Ludowa – Konteksty. Antropologia kultury, etnografia, sztuka” 1992, t. 46, nr 2, s. 49–57.
- Zespoły regionalne*. Sokół. Małopolskie Centrum Kultury. http://www.archiwum.mck.sokol.pl/360,991,ZESPOLY_REGIONALNE.htm [data dostępu: 11.06.2021].

.....

Patryk Sebastian Rutkowski, etnolog, antropolog kulturowy, choreograf. Absolwent etnologii i antropologii kulturowej oraz geografii Uniwersytetu Śląskiego, Dwuletniego Studium Tańca – specjalizacja taniec ludowy organizowanego przez Nowohuckie Centrum Kultury. Wykładowca Kursów dla Instruktorów Tańca Ludowego, szkoleń oraz warsztatów dla zespołów folklorystycznych w Polsce i za granicą. Członek komisji artystycznej, konsultant zespołów tanecznych. Autor licznych choreografii i reżyserii. Od 2009 roku kierownik artystyczny Zespołu Regionalnego Mystkowianie. Właściciel firmy Szafa ETNOgrafa zajmującej się rekonstrukcją strojów ludowych. Od 2021 roku ekspert Polskiej Sekcji CIOFF. Członek Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Odznaczony Srebrnym Sądeckim Jabłkiem, Medalem Województwa Małopolskiego „Polonia Minor” oraz Odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej”.

.....